

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



KURIER ZŁODZIEJEM

Data publikacji 31.01.2008

Policjanci z Gorzowa zatrzymali młodego mężczyznę, podejrzanego o kradzież telefonów komórkowych. Zatrudniony w firmie kurierskiej Mateusz R. zabrał paczkę wartą ponad 13 tysięcy złotych. Część skradzionych aparatów przekazał swojej znajomej. 18-latka miała znaleźć nabywców na kradzione „komórki”. Teraz 20-latek odpowie za kradzież, a Nina S. za paserstwo. Grozi im nawet do 5 lat więzienia.



Do kradzieży doszło na początku stycznia. Wtedy gorzowscy policjanci zostali powiadomieni o tym, że z jednej z firm kurierskich zniknęła przesyłka. Jej wartość wyceniono na ponad 13 tys. zł. W paczce znajdowały się telefony komórkowe i akcesoria GSM. Ślad po niej urywał się w Gorzowie.

Wyjaśnieniem tej sprawy od razu zajęli się kryminalni. Sprawdzali skrupulatnie wszystkie docierające do nich sygnały. Zbierali informacje i typowali osoby, które mogły mieć związek z tą kradzieżą. Praca operacyjna całego zespołu w krótkim czasie przyniosła efekty. Wszystko wskazywało na to, że związek z tą kradzieżą ma 20-letni Mateusz R. Mężczyzna zatrudniony był w okradzionej firmie przewozowej. Mając dostęp do przesyłek i znając z opisu ich wartość postanowił zabrać jedną z nich.

Policjanci przeszukali jego mieszkanie. Tam zabezpieczyli skradzione telefony. Ustalili również, że część komórek trafiła do 18-letniej znajomej kuriera. Nina S. miała znaleźć nabywców skradzionych aparatów.

Teraz młodzi ludzie poniosą odpowiedzialność za swoje czyny. Mateusz R. odpowie za kradzież, za co grozi mu do 5 lat więzienia. Trafił pod dozór Policji. Stracił także pracę w firmie kurierskiej. Nina S. usłyszała zarzut paserstwa. O dalszych losach obojga podejrzanych wkrótce zadecyduje sąd.